

# EXPRESS

## WIECZORNY ILUSTROWANY.

Rok VII. ŁÓDŹ CZWARTEK, 19 WRZEŚNIA 1929 R.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

NR. 261



### Kara chłosty na nieletnich słoczyńców

Londyn, 19 września.  
Telegram własny „Expressu”.

W dniu wczorajszym tutejszy sąd dla nieletnich wydał znamieny wyrok na 11 chłopców, przyłapanych na kradzieży owoców. Sąd kazał przybyć ojcom oskarżonych następnego dnia na posterunek policyjny z synami i tam sprawić chłopcom lanie w obecności przodownika policji.

# Zabójca Mieczysław Silbersteina wędruje na piechotę do Łodzi by prosić rodzinę zabitego fabrykanta o przebaczenie Niezwykły gość w stołecznym przytułku dla włóczęgów i żebraków

Łódź, 19 września.

Blisko ćwierć wieku temu, w pamiętym roku 1905

ZABITY ZOSTAŁ NA STRYCHU WŁASNEJ FABRYKI ZNANY FABRYKANT ŁÓDZKI MIECZYSLAW SILBERSTEIN Do dnia dzisiejszego Łódź pamięta jeszcze ów wstrząsający wypadek. Energiczne dochodzenie przeprowadzone wówczas przez policję rosyjską naprowadziło na trop zabójcy.

Okazało się, że był nim robotnik, którego nazwisko brzmiało **DOBRODZIEJ.**

Władze rosyjskie postawiły go przed sądem.

Proces zabójcy Silbersteina wywołał w całym mieście ogromną sensację. Dobrodziej skazany został

**NA NAJWIĘKSZY WYMIAR KARY** — dożywotnie zesłanie na Sybir. Wyrok utrzymał się we wszystkich instancjach i Dobrodziej powędrował na daleką Syberję. Po tym czasie zaginał po nim wszelki ślad.

Jak długo przebywał w tajgach Sybiru niewiadomo.

Przypuszczać należy, że na wygna-

niu pozostał aż do chwili wybuchu wojny. Gdy nad Europą rozszalała wielka zawierucha wojenna, stwierdzono, że zesłańca Dobrodziej uciekł z Syberji. Poszukiwania za zbiegiem nie dały żadnego rezultatu. Wkrótce zapomniano o nim zupełnie.

Tymczasem zabójca łódzkiego przemysłowca wędrował z dalekiej Syberji do ojczystego kraju. Kilka lat trwała ta żmudna wędrówka i Dobrodziej musiał przez wyczerpane niejednoczną ilość przeszkód, uciekł bowiem bez grosza w kieszeni.

Całą drogę niemal musiał wiec odbywać pieszo, przedostając się nieraz pod kula mi strażnicy przez granice. Przed kilku tygodniami dotarł wreszcie przez nikogo niepoznany do Warszawy. Przed 24 laty, gdy zasądził na ławie oskarżonych w łódzkim sądzie był jeszcze bardzo młodym, a wrócił jako

**SIWY, PRZYGARBIONY STARZEC, NIEZDOLNY JUŻ DO PRACY.**

Czuł się zupełnie bezpieczny, albowiem nie mogło być mowy o tym, aby go ktoś poznał, zresztą grzech swój okupił nieszczęśliwą śmiercią w tajgach Sybiru.

Dobrodziej, przybywszy do stolicy nie miał dachu nad głową, ani też żadnego źródła, skądby mógł czerpać środki utrzymania. Po długich i uciążliwych staraniach otrzymał w barakach dla bezdomnych, mieszczących się przy ul. Dzikiej w t. zw. „cyrku”. Przy meldowaniu podał się za Stanisława Dobrodzieja. Niktby nie zwrócił tu uwagi na zgarbioną postać starca, gdyby on sam nie opowiedział o swej przeszłości.

Widać gryzło go sumienie, które nie dawało mu spokoju. Pewnej nocy Dobrodziej leżąc na barłogu i nie mogąc zasnąć

**ZWIERZYŁ SIĘ SWEMU SASIADOWI** że ma na sumieniu życie łódzkiego przemysłowca. Wyznanie to zrobiło wstrząsające wrażenie na jego towarzyszu, który począł go wypytwać o szczegóły. Dobrodziej opowiedział więc, że jest owym robotnikiem, który w roku 1905 zabił w Łodzi Stanisława Silbersteina.

Opowiedział również, że już na Syberji

**SUMIENIE NIE DAWAŁO MU SPOKOJU**

i ciągle przemysłował nad swym czynem, aż wreszcie

**WPADŁ W OBLED.**

Nie może usiedzieć na miejscu. Jakaś niezbadana a potężna siła pcha go naprzód. Gdy chodzi zapomina o sobie o swym czynie, zajęty jest innymi myślami i wtedy czuje się lepiej. Dlatego też wędruje z miasta do miasta, ze wsi do wsi.

**BYŁE TYLKO ODZYSKAĆ SPOKOJ.**

Dobrodziej opowiedział ponadto swemu towarzyszowi, że prześlada go jakieś krwawe widma, potworne wizje, które zaturawiają mu każdą chwilę. Ciągle widzi przed oczyma postać

**ZABITEGO PRZEMYSŁOWCA ŁÓDZKIEGO.**

W kilka dni po tych wynurzeniach starzec znikł nagle z przytułku dla bezdomnych. Przed odejściem zwierzył się ponownie swemu towarzyszowi, że mu się udało się pnieść do Łodzi, gdzie chce

**PROSIĆ O PRZEBACZENIE RODZINE ZABITEGO PRZEMYSŁOWCA.** Oświadczył przy tem, że dopóki tego przebaczenia nie uzyska, nie będzie mógł odzyskać spokoju.

### Bagno moralne w urzędach sowieckich

Moskwa, 19 września.

„Moskiewska „Nasza Gazeta” w artykule p. t.: „Galeria przestępstw”, omawia skandaliczne stosunki w petersburskich urzędach sowieckich, w których panują według wyrażenia dziennika, „takie wyuzdanie i orgie, o których nawet marzyć nie można w najwyuzdańszych spelunkach bulwarowych paryskich”.

W głównym urzędzie sowieckiego gospodarstwa kierownicy komunistów Narodow, Godunow i Lechicki urządzali w biurach „polowania” na biuralistki i robotnice, które padaly ofiara ich zwyrodniałych instynktów. W „polowaniach” tych brał również czynny udział naczelnik floty wojennej Zuiew.

Dyrektorzy czerwoni uwiedli w ten sposób setki robotnic i uczennic, a nieszczęśliwe kobiety w rezultacie szukały ucieczki w samobójstwie, lub na ulicy. Sprawą tą zajęły się odnośnie władze sowieckie.

### Tajemnicza banda która tluze szyby

Londyn, 19 września.

(Telegram własny „Expressu”)

Od tygodnia blisko cała policja londyńska zaniepokojona jest śmialemi wystąpieniami nieznanego dotychczas bandy, która wybija szyby w mieszkań. W ciągu bieżącego tygodnia wybito 3.000 szyb w wystawowych. W dniu wczorajszym wybito 650 szyb. W żadnym z tych wypadków nie zdołano przyłapać sprawcy. Policja aresztowała tymczasem tylko jednego osobnika, podejrzanego o przynależność do tajemniczej bandy.

## Miasteczko płonie! Dotychczas padło już ofiarą żywiołu 30 domów mieszkalnych

Dziś rano o godzinie 7 min. 30 z nieustalonych dotychczas powodów wybuchł pożar w miasteczku Gorkowice pod Piotrkowem. Siła żywiołu była tak wielka, że w jednej chwili kilkanaście domów mieszkalnych stanęło w płomieniach.

Na miejsce pożaru zjechały się wszystkie okoliczne straże ogniw. Mimo wyjątkowej akcji ratowniczej, do chwili gdy oddajemy numer na prasę, nie zdołano opanować rozszałego żywiołu.

W chwili obecnej

płonie 30 domów mieszkalnych,

których nie da się już uratować.

W całym miasteczku panują nieopisana rozpacz i panika. Przeszło 100 rodzin znajduje się już bez dachu, a niewiadomo jeszcze, czy straty skończą się na płonących dotychczas domach.

Przy gaszeniu pożaru bierze udział cała ludność miasteczka, oraz okolicznych wsi.

Na miejsce pożaru został wydelegowany z Piotrkowa do pomocy oddział wojska.

Pożar szaleje z niezmniejszającą się siłą.

### Zabił żonę poczem strzelił do siebie

Kraków, 19 września.

W domu nr. 22 przy ul. Sebastjana rozegrała się wczoraj rano krwawa tragedia małżeńska w mieszkaniu ślusarza Łopatowskiego, który niedawno utracił posadę z powodu nałogowego pijaństwa.

Po kłótni, której echa dochodziły do sąsiadów, usłyszano kilka strzałów. Gdy sąsiedzi wpadli do kuchni Łopatowski zastał tam oboje małżonków bez życia. Ona miała ranę postrzałową w twarz, przy czym kula przeszła przez czaszkę na wyłot, on zaś miał przetrzeloną skroń.

Sledztwo ustaliło, że najpierw Łopatowski dał śmiertelny strzał w kierunku żony, następnie zaś sobie odebrał życie.

## Tragedja w „Zaciszu”

Młody szofer zastrzelił się przez nieostrożność

Łódź, 19 września.

Restauracja „Zacisze”, mieszcząca się przy ul. Rzgowskiej Nr. 56, była w godzinach wieczornych dnia wczorajszego terenem tragicznego wypadku, który pociągnął za sobą śmierć młodego, bo zaledwie 31-letniego człowieka.

Przy jednym ze stolików zasiadało liczniejsze towarzystwo, spożywając kolację suto zakrapianą alkoholem. Po kilku godzinach całe towarzystwo było mocno podchmielone.

Wśród uczujących znajdował się również

*szofer, 31-letni Kowalski,*

zamieszkały przy ul. Dąbrowskiej Nr. 25. Był on podchmielony niemniej od innych i w pewnym momencie

*wyciągnął z kieszeni rewolwer.*

Sledzący przy stole zerwali się z miejsc, przypuszczając, że Kowalski zaczął po pijanemu strzelać, jednakże ten uspokoił ich, że chce jedynie pokazać im rewolwer, nie mając więc powodu obawiać się.

Powiedziawszy to, Kowalski zaczął manipulować rewolwerem, jednakże tak

nieszczęśliwie, że rewolwer wystrzelił. Kula ugodziła Kowalskiego w skroń,

*kładąc go trupem na miejscu.*

Przerażeni świadkowie tej tragicznej sceny, zaalarmowali natychmiast pogotowie ratunkowe, jednakże przybyli na miejsce lekarz zastał stygnące już zwłoki ofiary własnej nieostrożności.

Zwłoki nieszczęśliwca zostały zabezpieczone na miejscu do chwili przybycia władz policyjnych, które prowadzą w tej sprawie dochodzenie.

## Wybuch wulkanu

Port de France (Martynika) 19.9.

Wulkan Montpellier, pamiętny ze swego wybuchu w r. 1902, wznowił w dniu wczorajszym działalność erupcyjną. Czynny jest jeden krater.

Władze zarządziły odpowiednie środki ostrożności. Na miastach Saint Pierre i Morne Sclugo pada deszcz popiołu. Ludność w popłochu opuszcza zagrożone tereny!













# Ostatnia minuta.

## Radek

ukorzył się przed Stalinem

Moskwa, 19 września.

Centralny komitet wykonawczy sowieckiej partii komunistycznej uwzględnił prośbę Karola Radka o przywrócenie go w prawach członka partii.

Radek podpisał deklarację, w której ponownie potępił opozycyjne poglądy Trockiego i wyraził gotowość bezwzględnego podporządkowania się wszystkim wskazówkom i żądaniom centralnego komitetu partii.

## Rzekomy szpieg polski

skazany przez sądy niemieckie

Bytom, 19 września.

Pierwszy senat karny wrocławskiego sądu krajowego skazał obywatela polskiego byłego fryzjera z Katowic Leona Krzyżana, pochodzącego z Rozdzienia na Górnym Śląsku za rzekome usiłowanie szpiegostwa na dwa lata ciężkiego więzienia i 5 lat utraty praw.

Rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych, przyczem Krzyżanowi miało udowodnić, że od dłuższego czasu był funkcjonariuszem polskiej służby wywiadowczej w Katowicach.

Skazanemu zaliczono trzymiesięczny areszt śledczy.

## Węgiel polski dla Danii

Gdańsk, 19 września.

Wielki żaglowiec 5-masztowiec duński „Cap Nord” przybył do portu gdańskiego. Duński ten 5-masztowiec jest jednym z największych statków żaglowych. Statek ten przyjmie kilka tysięcy ton węgla polskiego, aby je przewieźć do Kopenhagi.

## Katastrofa kolejowa we Włoszech

Rzym, 19 września

W dniu wczorajszym niedaleko Rzymu nastąpiło zderzenie ekspresu z pociągiem towarowym. 7 wagonów pociągu towarowego zostało kompletnie rozbitych. 10 pasażerów ekspresu, oraz 3 osoby służby kolejowej zostały ciężko ranne.

## Rakietowa teguła napowietrzna



PROF. OBERTH.

znany w Europie konstruktor statków napowietrznych, buduje obecnie — na zlecenie jednego z wielkich towarzystw filmowych — wielki okręt napowietrzny o t. zw. rakietowej sile napędowej.

# Nieudana ucieczka więźniów w Ameryce



W stanie Kansas (U. S. A.) wiele hałasu wzbudziła ucieczka kilku więźniów, którzy po pokonaniu niesłychanych trudności zdobili wyostać się na wolność. Po kilku dniach uciekinierów schwytano. Zostali oni dodatkowo skazani na 5 lat więzienia za ucieczkę. Na ilustracji naszej widzimy powrót więźniów do cel.

## Przybycie niemieckich „bombiarzy” do Berlina



W Altonie zaarrestowała policja niemiecka szereg osób podejrzanych o udział w zamachach bombowych. Przed dworcem w Berlinie, dokąd zaarrestowanych sprowadzono, zebrali się tak liczne tłumy, że trzeba było specjalnych posiłków policyjnych, aby wstrzymać napór ludzi i zaarrestowanych przeprowadzić do oczekujących samochodów. Zdjęcia powyższe przedstawiają te sceny, które w zelektryzowany był cały Berlin.

## Tragiczna inauguracja nowego lotniska

Nowy Jork, 19 września

Podczas uroczystości otwarcia nowego lotniska w St. Catharin (Ohio), wydarzyła się w oczach wielotysięcznego tłumu ciężka katastrofa lotnicza.

Pierwszy samolot, który z nowego

lotniska wzbił się w powietrze, runął nagle z niewiadomych przyczyn na ziemię. Nastąpiła eksplozja zbiorników z benzyną. Samolot spłonął doszczętnie.

Wplamieniacz znaleźli śmierć pilot wraz z pięciu pasażerami.

## Zamordowanie naczelnika policji w Sarysku



BEYLE,

naczelnik kierownik paryskiej policji kryminalnej, został zastrzelony w tych dniach przez osobnika, oskarżonego o oszustwo, o którym wydał on złą opinię przed sądem.

## Flota angielska zaproszona do Sycylii

Londyn, 19 września

Ministerstwo marynarki wojennej otrzymało z Turcji zaproszenie na przybycie do Konstantynopola. Zaproszenie to zostało przyjęte i w dniach najbliższych eskadra złożona z 6 statków wojennych uda się na 9-dniowy pobyt do Konstantynopola. Po raz pierwszy od 1922 roku flota wojenna Anglii przejeżdża Dardanele.

**Prenumerata:** W Łodzi 4.00 miesięcznie. — Zamiejscowe 5 zł. miesięcznie. — Zagranicą 7 złotych miesięcznie. Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Telefon administracji 22-14. — — — — — Telefony redakcji 27-24, 36-43, 36-44

Godziny przyjęć redakcji 6— po poł. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się. — — —

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.